

Temat: Fwd: Petycja o Petycje w sprawie rzetelności pism UM**Nadawca:** Nikoleta Werłos <biurorady@um.cieszyn.pl>**Data:** 2025-03-28, 14:28**Adresat:** urzadz@um.cieszyn.pl

URZĄD MIEJSKI w Cieszynie	
Wpł. 28. 03. 2025	
Wysł.	Załatw. SEKRETARZ
Lp. 8902	Zał.

--- Treść przekazanej wiadomości ---

Temat: Petycja o Petycje w sprawie rzetelności pism UM**Data:** Fri, 28 Mar 2025 13:56:46 +0100**Nadawca:** |**Adresat:** biurorady@um.cieszyn.pl

BRM *04.04.25*
Przełożeni! Przewodniczącym
RM celowo rozpoznawanie
rozstrzygnięcie
Stanisław Miasta
2)

Do**Przewodniczącego Rady Miasta Cieszyn****PETYCJA O PETYCJE**

W związku z moimi „częstymi” wizytami w ratuszu cieszyńskim, z „różnych powodów” oraz „często pisanymi pismami”, na które otrzymuję pisma z tak zwanymi „odpowiedziami”, zwracam się do Wysokiej Rady z petycją o wystosowanie z waszej strony petycji do burmistrzów miasta w następującej kwestii: Pisanie odpowiedzi na pisma mieszkańców, radnych, które w treści nic nie mają wspólnego z odpowiedzią na konkretne zagadnienie z jakim występujemy do nich, powodują niepotrzebne negatywne skutki takiego sposobu „niezałatwiania spraw”. Mianowicie np. generują straty finansowe dla budżetu miasta bo na „niepełną odpowiedź” piszemy kolejne pismo, a czasami kolejne bo następna odpowiedź też okazuje się nie w temacie. To generuje niepotrzebne koszty opłacania następnych przesyłek pocztowych, nie mówiąc już o kosztach papieru i pracowników urzędu zaangażowanych w taki sposób „załatwiania sprawy”. Nasuwa się oczywiście pytanie czy taki „proceder” jest intencjonalny bo takie odnoszę wrażenie przysłuchując się nie tylko ostatniej sesji, na której jeden z radnych omawiał jedną ze spraw mówiąc o pisaniu interpelacji i następnie zapytania do odpowiedzi na interpelacje, ale również ze swojego doświadczenia długoletniej „tradycji” pisanie pism w sprawie „przepustu” grożącego „katastrofą budowlaną”. Można by było też zastanowić się czy aby „pisanie” w taki sposób odpowiedzi nie prowadzi do „niegospodarności”, ale na pewno wprowadza niepotrzebne eskalowanie różnego rodzaju sytuacji, co z kolei może doprowadzić do niepotrzebnego „konfliktu”. Zamiast załatwiać sprawy z którymi występujemy do „Miasta”, problem urasta do rangi „a tak w ogóle to czego ty mieszkańcu, radny chcesz”. Jak długo będziemy udawać, że nie ma problemu z „szacunkiem władzy” do nas, przyzwalając na pisanie pism „odpowiedzi bez odpowiedzi”. Ja i moi sąsiedzi zadaliśmy pytanie, kiedy będzie remont nawierzchni drogi na ulicy Długiej w pierwszej odpowiedzi otrzymaliśmy informacje, że trzeba zrobić projekt i w tym roku nie będzie tej inwestycji. Kolejne pismo z pytaniem to kiedy będzie ta inwestycja, odpowiedź, że nie w przyszłym roku. Kolejne pismo to jak nie w przyszłym roku to kiedy, odpowiedź, że już odpowiedzieliśmy Panu w poprzednim piśmie na to pytanie. Czyli mam rozumieć, że nie ma tematu? A oczywiście w pierwszej odpowiedzi pracownicy MZD stwierdzili, że stan nawierzchni wymaga remontu, ale po kilku pismach wyszło na to, że tematu nie ma bo

nie określono nam czasu „załatwienia sprawy”. Wydaje mi się, że opisany powyżej problem nie jest odosobniony bo przeglądałem BIP i Wasze radnych interpelacje do burmistrza.

Proszę Was abyście nie pisali uchwały mówiącej, że się pomyliłem z adresem, pod który zgłosić mam problem. Piszę do Was aby dowiedzieć się kto z Was podziela moje spostrzeżenie „bagatelizowania” problemów nie wygodnych dla obecnej władzy, którymi z nie zrozumiałych mi powodów nie chcą się zająć. Moja petycja do Was zaprasza do dyskusji w temacie „jakości pism produkowanych w UM Cieszyn”. Jednocześnie Wysoka Rada wydaje mi się ma w obowiązku kontrolowanie tego co „wyprawia” władza wykonawcza. Zostawiam Wam decyzję o tym czy podejmiecie temat „jakości merytorycznej” pism urzędowych do mieszkańców finansujących działania „Miasta”, ale nie protestując przeciw nieprawidłowością przyzwalamy na ich stosowanie. Ja uważam, że unikanie pisania jasnych, klarownych odpowiedzi przez pracowników i burmistrzów Miasta Cieszyn jest naruszeniem podstawowego prawa do uzyskiwania informacji publicznych. A Wy?

Wasza petycja do burmistrza będzie ważniejsza niż moja. Ja zbyt często bywam w urzędzie i pisze zbyt dużo pism, tak ostatnio odczytałem wypowiedzi "władzy" na komisji.

Z poważaniem

